

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 8 czerwca 2016 r., w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko E. U. o zapłatę, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 758,47 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 10 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że roczna stopa odsetek nie przekroczy po dniu 1 stycznia 2016 r. maksymalnych odsetek za opóźnienie oraz kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. nadał wyrokowi w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 2, oddalającego powództwo co do kwoty 980 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od tej kwoty od dnia 10 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, tytułem opłaty administracyjnej i zarzucając:

1. naruszenie art. 339 § 2 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przytoczone przez powódkę twierdzenia dotyczące naliczania opłaty administracyjnej budzą uzasadnione wątpliwości, co z kolei wyklucza możliwość przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powódki,
2. naruszenie art. 385¹ k.c. w zw. z art. 359 § 2² k.c. poprzez uznanie, że postanowienia dotyczące opłaty administracyjnej stanowią próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych oraz klauzule abuzywne.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w części, to jest przez dalsze zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki łącznej kwoty 980 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od tej kwoty od dnia 10 listopada 2015 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Na wstępie zaznaczyć należy, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu, zgodnie z treścią art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, albowiem Sąd odwoławczy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji, stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy ma ponadto na uwadze, że zgodnie z brzmieniem art. 505⁹ § 1¹ k.p.c., w postępowaniu uproszczonym apelację można oprzeć tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, bądź naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy. Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie odniesieniu się do zarzutów apelacji, które są zresztą całkowicie nietrafne.

W kwestii zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 339 § 2 k.p.c. wskazać należy, że wydając wyrok zaoczny, sąd nie jest zobligowany, by uwzględnić powództwo w całości. To, że pozwany nie zajmuje stanowiska w kwestii żądania pozwu i stanowiących jego podstawę twierdzeń faktycznych, nie zwalnia powoda z obowiązku wykazania istnienia ważnego zobowiązania, łączącego strony i wskazania okoliczności, z których wynika zobowiązanie pozwanego. Zgodnie z treścią

art. 339 § 2 k.p.c., sąd zobowiązany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego tylko w sytuacji, gdy nie powziął uzasadnionych wątpliwości. Z powyższego wynika, że Sąd każdorazowo ma obowiązek krytycznego ustosunkowywania się do przytaczanych przez powoda twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a w przypadku powzięcia wątpliwości w tym przedmiocie, winien przeprowadzić postępowanie dowodowe z urzędu. Bez wątpienia zatem, w przedmiotowej sprawie, Sąd I instancji był uprawniony do tego, by przeprowadzić postępowanie dowodowe, a w konsekwencji poczynionych ustaleń, również częściowo oddalić powództwo.

Odnosząc się z kolei do zarzutu apelującej, iż Sąd I instancji naruszył art. 385¹ k.c. w zw. z art. 359 § 2² k.c., trzeba w pierwszej kolejności podnieść, że na gruncie przedmiotowej sprawy istota problemu sprowadza się do prawnej oceny ważności zawartej w umowie pożyczki regulacji, dotyczącej obowiązku uiszczenia przez pożyczkobiorcę opłaty administracyjnej. Zdaniem Sądu Okręgowego, mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, trafna jest konstatacja Sądu I instancji, że zastrzeżenie w umowie opłaty administracyjnej w wysokości 980 zł stanowi niedopuszczalną próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a zatem, jako działanie sprzeczne z ustawą, jest nieważne, nadto, że zastrzeżenie takie należy kwalifikować jako niedozwoloną klauzulę umowną, albowiem naliczona i dochodzona przez stronę powodową opłata administracyjna nie ma jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązania ekonomicznego z kosztami rzeczywiście poniesionymi, a zarazem skutkuje przerzuceniem na pożyczkobiorcę (tj. konsumenta) kosztów prowadzenia działalności przez pożyczkodawcę (tj. przedsiębiorcę), co w rażący sposób narusza interesy konsumenta. Z uwagi na fakt, że argumentacja Sądu I instancji, odnosząca się do powyższych kwestii, jest zarówno trafna, jak i wyczerpująca, Sąd Odwoławczy podziela ją w całości i odstępuje od jej ponownego przytaczania.

W tym miejscu zaznaczyć jednak trzeba, że zdaniem Sądu Okręgowego nawet, gdyby przyjąć, iż zastrzeżenie w umowie opłaty administracyjnej nie jest klauzulą niedozwoloną, dochodzona przez apelującą należność stanowi w istocie próbę obciążenia pożyczkobiorcy obowiązkiem zapłaty kary umownej za nieterminowe spełnienie świadczenia pieniężnego, co jest sprzeczne z ustawą, gdyż karę taką, zgodnie z brzmieniem art. 483 § 1 k.c., można zastrzec wyłącznie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Z umowy pożyczki, będącej przedmiotem analizy wynika, że zobowiązanie pozwanej od samego początku było zobowiązaniem stricte pieniężnym. Zastrzeżenie kary umownej w sytuacji, o której mowa powyżej, jest więc niedopuszczalne i jako takie, w świetle przepisu art. 58 k.c., nieważne.

Z powyższych przyczyn orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, a złożona apelacja, na podstawie art. 385 k.p.c., podlega oddaleniu jako niezasadna.